



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 9 marca 2016 r.

Pozycja 165

POSTANOWIENIE z dnia 2 lutego 2016 r. Sygn. akt Ts 300/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej R.S. w sprawie zgodności:

art. 17 § 1 pkt 7 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) z art. 2 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 4 ust. 1 Protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonego dnia 22 listopada 1984 r. w Strasburgu (Dz. U. z 2003 r. Nr 42, poz. 364) oraz art. 14 ust. 7 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167),

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 27 sierpnia 2015 r. (data nadania) R.S. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność art. 17 § 1 pkt 7 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.) w zakresie, w jakim „zwrot »postępowanie karne« oznacza wyłącznie postępowanie mające na celu realizację norm prawa karnego materialnego i wobec tego dopuszcza stosowanie wobec tej samej osoby za ten sam czyn odpowiedzialności za przestępstwo i za wykroczenie”, z art. 2 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 4 ust. 1 Protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonego dnia 22 listopada 1984 r. w Strasburgu (Dz. U. z 2003 r. Nr 42, poz. 364; dalej: Konwencja) oraz art. 14 ust. 7 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167; dalej: Pakt Praw).

Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującą sprawą. W czerwcu 2012 r. Wojewódzki Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa w protokole kontroli na podstawie art. 107 ust. 1 pkt 24, 26, 30 ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o ochronie roślin (Dz. U. z 2008 r. Nr 133, poz. 849, ze zm. – obowiązująca w czasie orzekania) nałożył na skarżącego karę grzywny w postaci mandatu karnego. Następnie w sprawie tego samego czynu wobec skarżącego wszczęto postępowanie karne, po którego przeprowadzeniu Sąd Re-

jonowy w S. wyrokiem z listopada 2014 r. uznał skarżącego za winnego zarzucanego mu czynu. W wyniku rozpoznania apelacji skarżącego i prokuratora Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z kwietnia 2015 r. zmienił zaskarżony wyrok na niekorzyść skarżącego.

Zdaniem skarżącego przepis, którego konstytucyjność została przez niego zakwestionowana, w zakresie, w jakim użyte w nim sformułowanie „postępowanie karne” oznacza wyłącznie postępowanie mające na celu realizację norm prawa karnego materialnego i wobec tego dopuszcza pociągnięcie tej samej osoby za ten sam czyn do odpowiedzialności za przestępstwo i wykroczenie, jest niezgodny z art. 2 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zgodnie z argumentacją przedstawioną przez skarżącego wcześniejsze ukaranie go mandatem karnym zgodnie z decyzją inspektora ochrony roślin i nasiennictwa z czerwca 2012 r. (protokół kontroli stosowania środków ochrony roślin nr 68/2012) wydaną na podstawie art. 107 ust. 1 pkt 24, 26 i 30 ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o ochronie roślin (Dz. U. z 2004 r. Nr 11, poz. 94) w demokratycznym państwie prawnym powinno wyłączyć możliwość prowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego w sprawie o przestępstwo opisane w art. 171 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, ze zm.) z uwagi na istnienie zakazu *ne bis in idem*. Przyczyną nałożenia mandatu karnego oraz wydania wyroku przez Sąd Okręgowy w K. z kwietnia 2015 r. – jak twierdzi skarżący – było to samo zachowanie, z tego samego miejsca i czasu, a zatem istotowo tożsame. To wszystko oznacza według niego, że z powodu nieprecyzyjnego sformułowania przepisu art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. dochodzi do jego kolizji z normami rangi konstytucyjnej, co jest niedopuszczalne i wymaga ingerencji w jego treść.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK). Zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy w postępowaniu przed Trybunałem na etapie dotyczącym wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK. Rozpatrywana skarga konstytucyjna została wniesiona przed dniem wejścia w życie ustawy o TK z 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli zastosowanie mają przepisy ustawy o TK.

W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie o TK, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej orzekły ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Zgodnie z art. 36 ust. 1 w zw. z art. 49 ustawy o TK skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym, podczas którego Trybunał Konstytucyjny bada, czy odpowiada ona określonym przez prawo wymogom. Procedura ta umożliwia, już w początkowej fazie postępowania, wyeliminowanie spraw, które nie mogą być przedmiotem merytorycznego rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny.

Analizowanej skardze konstytucyjnej nie może zostać nadany dalszy bieg z uwagi na jej oczywistą bezzasadność. Trybunał Konstytucyjny w pierwszej kolejności wskazuje, że skarżący kwestionując konstytucyjność art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., który statuuje zakaz *ne bis in idem* w postępowaniu karnym, formułuje *de facto* zarzut pominięcia ustawodawczego. Zaskarżony przepis – jego zdaniem – swoim zakresem normowania powinien obejmować także inne niż proces karny postępowania, w tym postępowania w sprawach o wykroczenia.

Z punktu widzenia zasady *ne bis in idem* – jak twierdzi skarżący – kluczowe znaczenie ma bowiem tożsamość czynu a nie rodzaj postępowania toczonego w jego sprawie. W ocenie Trybunału argumentacja skarżącego nie zasługuje na uwzględnienie. Po pierwsze, całkowicie pominął on fakt, że przepis art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. nie dotyczy sytuacji, w której dochodzi do zbiegu przestępstwa z wykroczeniem. Kwestia ta została uregulowana w art. 10 § 1 ustawy z 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2015 r. poz. 1094; dalej: k.w.). W myśl tego przepisu: „Jeżeli czyn będący wykroczeniem wyczerpuje zarazem znamiona przestępstwa, orzeka się za przestępstwo i za wykroczenie, z tym że jeżeli orzeczono za przestępstwo i za wykroczenie karę lub środek karny tego samego rodzaju, wykonuje się surowszą karę lub środek karny. W razie uprzedniego wykonania łagodniejszej kary lub środka karnego zalicza się je na poczet surowszych”. Przepis ten precyzyjnie określa sposób postępowania w przypadku realnego (idealnego) zbiegu przestępstwa z wykroczeniem, także w sytuacji uprzedniego wykonania kary za wykroczenie. Z kolei zakwestionowany przez skarżącego przepis art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. odnosi się do, niebudzących konstytucyjnych wątpliwości, kwestii negatywnych przesłanek prowadzenia postępowania karnego.

Po drugie, w przekonaniu Trybunału nie ulega wątpliwości, że sformułowanie „postępowanie karne” użyte w zaskarżonym przepisie dotyczy wyłącznie postępowania prowadzonego na podstawie przepisów k.p.k. (zob. postanowienie SN z 29 stycznia 2004 r., sygn. akt IKZP 40/03; OSNKW 2004 nr 2, poz. 22). W analizowanej sprawie w pierwszej kolejności należy ustalić, czy mamy do czynienia z tzw. zbiegiem rzeczywistym czy pozornym. W wypadku tzw. zbiegu pozornego (pomijalnego) rozpatrywany problem nie występuje, gdyż znamiona wykroczenia całkowicie pokrywają się ze znamionami przestępstwa, a zatem dochodzi do zastosowania zasady konsumpcji wykroczenia przez przestępstwo (zob. uchwała SN z 13 listopada 2003 r., sygn. akt WZP 3/03, OSNKW 2003 nr 11 i 12, poz. 91). Z kolei w wypadku wystąpienia tzw. zbiegu rzeczywistego (idealnego) przestępstwa z wykroczeniem charakteryzującego się tym, że nie wszystkie elementy czynu wyczerpujące znamiona przestępstwa będą jednocześnie pokrywały się ze znamionami wykroczenia. Sytuacja taka została właśnie uregulowana we wskazanym wyżej art. 10 k.w. Ponadto należy mieć na uwadze treść przepisu art. 96 § 2 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2013 r. poz. 395), zgodnie z którym: „W drodze mandatu karnego nie nakłada się grzywny za wykroczenia (...) w wypadku określonym w art. 10 § 1 Kodeksu wykroczeń”. Głównym celem tej regulacji jest zapobieżenie przedwczesnemu nałożeniu grzywny w postaci mandatu karnego za wykroczenie, w sytuacji, gdy czyn wypełnia jednocześnie znamiona przestępstwa. Nie ulega jednak wątpliwości, że zbieg wykroczenia z przestępstwem może ujawnić się dopiero po ukaraniu mandatem karnym, a także po wykonaniu kary orzeczonej w postępowaniu w sprawach o wykroczenia. Tego typu wypadki zostały uwzględnione w art. 10 § 1 k.w., który przewiduje obowiązek zaliczenia wcześniej wykonanych już kar co znajduje zastosowanie na etapie wykonania kar późniejszych. Jednakże kwestia wcześniejszego rozstrzygnięcia o odpowiedzialności za popełnione wykroczenie pozostająca w rzeczywistym (idealnym) zbiegu z przestępstwem w żaden sposób nie wiąże się z problematyką negatywnych przesłanek prowadzenia postępowania karnego. Jak zostało to już podkreślone, problem ten został uregulowany w innych aktach normatywnych i nie wpływa na ocenę konstytucyjności zakwestionowanego przepisu.

Trybunał podkreśla także, że przyjęcie argumentacji skarżącego doprowadziłoby do sytuacji absurdu, w której wcześniejsze rozstrzygnięcie o odpowiedzialności za popełnione wykroczenie uniemożliwiłoby – z uwagi na zasadę *ne bis in idem* – pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo. Trybunał zwraca w tym miejscu uwagę na szczególny charakter postępowań w sprawach o wykroczenia. Niewątpliwie dotyczą one czynów o mniejszym stopniu skomplikowania faktycznego i prawnego niż czyny będące

przedmiotem postępowania karnego, co pozwala na znacznie szybsze orzekanie w ich sprawach. Może więc zdarzyć się tak, że dojdzie do ukarania w postępowaniu wykroczeniowym, zanim postępowanie karne się rozpocznie. Jednakże nie oznacza to, że postępowanie karne w takim przypadku nie może zostać wszczęte. Zastosowanie zasady *ne bis in idem* w tym wypadku prowadziłoby do całkowitego uniknięcia odpowiedzialności za popełnione przestępstwo, a więc za czyn o wysokiej społecznej szkodliwości, tylko z uwagi na wcześniejsze ukaranie w postępowaniu wykroczeniowym, które obejmuje czyny o małej społecznej szkodliwości. Przyjęcie takiego rozumowania całkowicie podważałoby fundament demokratycznego państwa prawnego, jakim jest ponoszenie odpowiedzialności za popełnione czyny (zob. S. Waltoś, *Kolizja postępowania karnego i karno-administracyjnego*, „Palestra” nr 12/1961, s. 27). Dodatkowo Trybunał podkreśla, że przywołany już art. 10 k.w. gwarantuje, że osoba, która popełniła czyn wypełniający znamiona zarówno przestępstwa jak i wykroczenia, nie poniesie podwójnej odpowiedzialności karnej.

Na marginesie Trybunał Konstytucyjny zauważa, że w rozpatrywanej skardze konstytucyjnej jako wzorce kontroli skarżący wskazał również Konwencję oraz Pakt Praw. Jest to uchybienie formalne skargi, gdyż – zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji – skarga konstytucyjna służy ochronie wolności i praw poręczonych w ustawie zasadniczej (zob. np.: wyrok TK z 6 lutego 2002 r., sygn. SK 11/01, OTK ZU nr 1/A/2002, poz. 2; postanowienie TK z 31 maja 2005 r., SK 59/03, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 61). Oznacza to, że rozstrzyganie w sprawie obu tych aktów normatywnych wykracza poza kognicję Trybunału Konstytucyjnego.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny – na podstawie art. 49 w zw. z art. 36 ust. 3 w zw. z art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK – odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.